

GAZETA LWOW

biblioteka gr.

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej“.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 178).

Cena
egzemplarza
pojedynczego
15 gr.

Na dworcach
kolejowych
18 gr.

Telefon Redaktora Naczelnego 220.

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Polska i Gdańsk po decyzjach genewskich.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca.

Szereg okoliczności złożył się na to, że doniosła dla Polski sesja marcowa Rady Ligi Narodów powzięła decyzje w całym szeregu zagadnień polsko-gdańskich, odpowiadających duchowi i intencji Traktatu, na którym opierała swe stanowisko delegacja polska. To, co my słusznie nazywamy zwycięstwem Min. Skrzyńskiego w Genewie, a co w konsekwencji stanowi poważny sukces Polski, jest w gruncie rzeczy niczem innym, tylko potwierdzeniem słusznego stanowiska Polski w całym sporze, podsycanym sprytnie przez Berlin, a prowadzonym z pieniactwem przez agenta Berlina w Gdańsku, p. Sahma.

Decyzje Rady Ligi w sprawach polsko-gdańskich dotyczą całego szeregu spraw. Jakich? Przedewszystkiem osławionej sprawy skrzynek pocztowych.

Rada postanowiła — jak wiadomo — zachować stan obecny, odsyłając do Trybunału haskiego z pytania o opinię. Podkreślamy, że chodzi tu o opinię jedynie, a nie o decyzję. To jeszcze należy zaznaczyć, że pytania na które udzielić ma opinii Trybunał haski, są zredagowane w tonie wyraźnie korzystnym dla Polski. Pytania te oparte są na gruncie ściśle prawniczym, a teza polska, którą Liga będzie musiała zająć się, odznacza się siłą argumentacji i konsekwencją. Opinie Trybunału haskiego na pytania zredagowane zgodnie z tezą polską nie mamy — sądzimy — powodów obawiać się.

Drugą doniosłą sprawą, rozstrzygniętą przez Radę w duchu dla nas zupełnie pomyślnym, było zagadnienie położenia prawno-państwowego Gdańska.

Rada odrzuciła stanowczo orzeczenie Wysokiego Komisarza, uznające państwowość gdańską i ponad wszelką wątpliwość stwierdziła, że w myśl postanowień Traktatu, Gdańsk jest i pozostanie wolnym miastem. Decyzja w tej sprawie, sama w sobie doniosła i ostateczna, posiada jeszcze tę dodatnią stronę, że ogłosił ją w sposób stanowczy minister Chamberlain, co do którego gdańszczanie żywili do ostatniej chwili ubliżające honorowi ministra angielskiego przypuszczenie, że dla sympatii, jaką rzekomo żywi wobec Gdańska, zdobędzie się na niegodny anglika czyn przekreślenia wyraźnego brzmienia i sensu Traktatu.

Na uwagę zasługuje również odrzucenie przez Radę wniosku p. Sah-

Rząd sowiecki zamierza zająć Bessarabję.

ZAMACH MA BYĆ WYKONANY NA WZÓR ZAMACHU W ESTONJI.

Warszawa 23 marca. (Tel. G. L.) „Rzeczpospolita“ donosi z Rygi, iż rząd sowiecki przygotowuje zamach na całość terytorjalną Bessa-

rabji. W najbliższych dniach mają być zajęte Czerniowce, Kiszyniów, Bendery. Zamach ma być wykonany na wzór zamachu w Estonji. ma w sprawie cel. Nie jest to sprawa błaha. Gdańsk — jak wiadomo — należy na mocy postanowień Traktatu do polskiego terytorjum celnego. Otóż p. Sahm zaprzeczał temu, choć to jest oczywiste nawet dla dziecka. A zaprzeczając odmawiał wykonywania przepisów obowiązującej Gdańsk polskiej ustawy celnej, przez co najwyraźniej zmierzało do rozerwania jednolitego polskiego obszaru celnego i do odseparowania się pod tym względem Gdańska od Polski. Rada w swej decyzji uznała słuszność naszego stanowiska.

Dalej należałoby zwrócić uwagę na sprawę polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku. P. Sahm oddał na zabiegach o przeniesienie tej dyrekcji poza Gdańsk. Prawnicy Ligi Narodów wydali w dniu 18 lutego nieprzychylną dla nas opinię. Zdawało się więc, że Rada tę opinię zatwierdzi. Rada jednak, przyjmując wprawdzie opinię prawników, oddała sprawę pozostawianą polskiej dyrekcji kolejowej w Gdańsku bezpośrednim rokowaniom polsko-gdańskim.

Również w innych sprawach, jak np. co do policji polskiej w porcie gdańskim, Polska nie może się uskarżać.

Czemu należy przypisywać ten niewątpliwie zwrot w decyzjach Rady w sprawach polsko-gdańskich? Obok znakomitego przygotowania prawnego wszystkich spraw spornych przez delegację, wchodzi tu w grę inny, niemniej doniosły czynnik. Rada Ligi przekonała się tym razem naocznie, że pieniactwu gdańskiemu przeciwstawia Polska politykę wyrozumiałości, cierpliwości i chęć stawiania sprawy na gruncie prawnym. Jeżeli ktoś szukałby obecnie nowych powodów na to, że dla Gdańska sprawa poczty była i pozostała sprawą polityczną, podczas gdy dla Polski była ona od początku jedynie zagadnieniem administracyjno-gospodarczym, to polecilibyśmy mu lekturę głosów prasy gdańskiej, która tę sprawę w dalszym ciągu stawia jedynie na gruncie wybitnie politycznym.

Rozstrzygnięty przez Radę kompleks spraw polsko-gdańskich nasuwa szereg refleksji. Na pierwszy plan wysuwa się nieunikniona konsekwencja dalszego traktowania spraw gdańskich przez Polskę. Prasa sygnalizowała że w łonie delegacji gdań-

skiej zdają już sobie sprawę z konieczności nawiązania dobrych stosunków z Polską. Będzie to niewątpliwie postęp nielada, jeśli się, oczywiście sprawdzi. W każdym razie Polska ze swej strony, w porozumieniu powagi Ligi oraz swego mocarstwowego stanowiska, dążyć będzie do zmniejszenia spraw spornych; wytoczonych przed Ligą. Bowiem dążeniem Polski bynajmniej nie jest „polykanie“ Gdańska, lecz popieranie jego rozwoju gospodarczego i utrzymywanie z nim dobrych stosunków. Przekonał się o tem na obecnej sesji Wysoki Komisarz p. Mac Donei i jak przystało na gentelmana, dał mu wyraz sposobem ujmowania na sesji spraw spornych. Jeżeli i Gdańsk w końcu okaże nieco dobrej woli to można będzie puścić mu w niepamięć dotychczasowe pieniactwo i oprzeć stosunki polsko-gdańskie na zdrowych podstawach. Ciodzi tylko o to, aby p. Sahm naprawdę dążył do tego również szczerze, jak my **Wręb.**

Życie polityczne.

Lwów, 23. marca.

— W sobotę o 8.50 rano powrócił marszałek Trampezyński z kilkutygodniowej podróży za granicę i objął urządowanie.

— Z Sofji donoszą: Król bułgarski przyjął na uroczystym posłuchaniu posła polskiego Grabowskiego, który wręczył listy uwierzytelniające. Odpowiadając na przemówienie posła Grabowskiego, oświadczył król iż wzruszony jest uczuciami, jakie żywi Prezydent Rzpltej polskiej dla tego osoby i narodu bułgarskiego. Przyjań — mówił król — istotnie łączy Polskę i Bułgarię, a naród bułgarski z uznaniem wspomina rolę wybitnych Polaków w epoce odrodzenia i walk o wyzwolenie ojczyzny.

Rada Ministrów w sprawie ziem wschodnich.

KOMISJA Z ŁONA RADY MINISTRÓW PRZEDSTAWI JUTRO NOWE PROJEKTY.

Warszawa, 23 marca. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia komitetu dla ziem wschodnich, od czego Minister Thugett uzależnia pozostanie w Rządzie. Uchwał żadnych nie powzięto, jednak z powodu

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 23. marca.

— „N. W. Tagbl.“ donosi z Londynu, że następcą lorda Curzona w gabinecie ma być lord Salisbury.

— „N. W. Tagebl.“ z Londynu: Sir Wiliam Birkwood został zamianowany marszałkiem polnym i głównodowodzącym armji angielskiej w Indjach.

— Stan zdrowia marsz. Frencha jest niepokojący. Lord Derby zachorował na grype.

— Teleg. Comp. General Davis postanowił walczyć na rzecz zreformowania senatu, który uprawia obstrukcję i jałowość. General wystąpi w 6 miastach z mowami.

— Donoszą z Paryża: Pismo ros. emigrantów „Russkaja Gazeta“ donosi o popełnieniu w tutejszem poselstwie sowieckiem kradzieży tajnych dokumentów i cyrkularzy III międzynarodówki, odnoszących się do propagandy komunistycznej za granicą. Z polecenia rządu sowieków poseł sowiecki w Paryżu, Krassin, w którego nieobecności popełniono kradzież, zawiesił w urzędowaniu pierwszego sekretarza legacyjnego, Walina.

— Senator Schanzer omawiając kwestie bezpieczeństwa Europy uważa za szkodliwy dla Włoch podział Europy na grupy wschodnią i zachodnią, gdyż zdaniem jego nie zapewni to pokoju. Jedynym wyjściem, praktycznie rozstrzygającym sprawę bezpieczeństwa — pisze Schanzer w „Giornale di Italia“ — jest pakt wielkich mocarstw europejskich, gwarantujący wszystkie granice. Pakt taki możnaby następnie rozszerzyć na mniejsze państwa, doprowadzając w ten sposób do paktu ogólnoeuropejskiego.

TRYBUNAŁ HASKI 24 BM. ROZPACZY SIĘ O RZĄD POLSKO-GDAŃSKI

Warszawa 23 marca. (Tel. G. L.) Dzienni donoszą, że trybunał w Ha'rze zbierze się na nadzwyczajną sesję w dniu 24 b. m. Na porządku dziennym obrad trybunału znajdują się sprawy dotyczące sporu polsko-gdańskiego o urządzenie pocztowe w porcie gdańskim.

Wobec kilku Ministrów, którzy nie chcieli zrezygnować ze swych kompetencji na rzecz nowego komitetu. W rezultacie postanowiono utworzyć specjalną komisję z łona Rady Ministrów, która przedstawi ma nowe projekty we wtorek bieżącej nocy.

Konferencja prasowa w Prezydium Rady Ministrów.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. marca. (Z). Wczoraj popoł. w Prezydium Rady ministrów odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Premiera Grabskiego. — Na konferencji przybyli sprawozdawcy parlamentarni pism, wśród których znajdował się również korespondent „Gazety Lwowskiej“.

Premier Grabski zanalizował obecną sytuację gospodarczą i ekonomiczną Państwa.

Premier nie ukrywał, że jeszcze do niedawna groziło duże niebezpieczeństwo życiu gospodarczemu wskutek klęski nieurodzaju, która musiała pociągnąć za sobą wzrost drożyzny. Zachwianie budżetu państwa mogłoby spowodować nieobliczalną wprost katastrofę. Jednak szereg zdarzeń przyczynił się do wyjaśnienia sytuacji

i wpłynął uspokajająco. W styczniu ceny zboża poszły w górę o około 50%. Ciekawe jest, że to nie spowodowało wzrostu kosztów żywności, którego oczekiwano z dużym niepokojem. Dzisiaj już można twierdzić, że na rynkach zagranicznych ceny żyta wykazują tendencyjną niżkę. Wpływa to równocześnie dodatnio na rynek zbożowy polski i przyczynia się do zahamowania nie tylko drożyzny, ale i wszelkich obaw na przyszłość.

Drugie niebezpieczeństwo, które nam groziło jeszcze do niedawna, to fakt, że

wieś ogolono jest z gotówki, wskutek czego obsiewy bardzo są utrudnione. Rząd postanowił zagrożonemu rolnictwu przyjść z pomocą, lecz miesiące styczeń, luty, marzec są to dla skarbu „miesiące chude“. Mimo ciężkiej sytuacji okazały się jednak w kasach skarbowych nadspodziewanie wielkie zapasy pieniędzy. Bank Rolny otrzymał 22 milj. zł., Bank Gospodarstwa Krajowego 13 i 1/3 milj., P. K. O. 6,6 milj. zł., Bank Polski 7,2 milj. W ten sposób powstała cyfra 50 milj. zł., które

rząd rzucił na cele rolnictwa. Stało się to istotnie tylko dzięki zapasom, gdyż rząd właściwie miał do dyspozycji połowę tej kwoty, t. j. 25 milj.

Premier podał kilka cyfr: Bank Polski posiada w tej chwili niklu 26 milj. Na dobro skarbu w Banku Pol. mamy 14 milj. srebrem, 6 milj. niklem i 41 milj. biletami zdawkowymi. Rząd wystąpił do Sejmu o ustawę co do wybicia 5 złotych srebrnych, a także i papierowych. Premier podniósł energiczne sciąganie wpływów dochodu, oraz nadspodziewaną chęć do spłacania należności skarbowych. To wszystko wpłynęło na

równowagę polityki finansowej. Rząd dając w jakiegokolwiek formie pieniądze na zasiewy, zdaje sobie sprawę, że jest to akcja na szereg przyszłych lat. Od wyniku tegorocznych zbiorów zależać będą zbiory w następnych latach.

Premier bez osłonek podkreślił ujemny stan naszego bilansu handlowego.

Jest to skutek zmagania, które prześliszmy w związku z akcją sanacyj-

Co mówi p. Stanisław Grabski o obecnej wewnętrznej sytuacji politycznej.

THUGUTT — ST. GRABSKI — SKRZYŃSKI.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. marca. (Z). Odnośnie do sprawy przesilenia na stanowisku wicepremiera szczęśliwie i definitywnie zresztą już załatwionego komunikują Waszemu korespondentowi ze sfer dobrze poinformowanych, że w obecnej sytuacji politycznej należy traktować sprawę pozostania p. Thugutta w rządzie zupełnie odrębnie od kwestji wstąpienia p. St. Grabskiego w skład Rady ministrów.

Podkreślają też charakterystyczne słowa p. Grabskiego, który w wywiadzie dziennikarzowi oświadczył, że nie ma żadnych powodów do uważania za swój obowiązek odrzucania proponowanej mu teki. Przeciwnie w konsekwencji prac jego nad zawarciem konkordatu, powinien obecnie mieć możliwość starania się o wprowadzenie

go w życie. Ponadto oświadczył p. Grabski, że uważa za niezmiernie ważne swe zadanie wprowadzanie w życie ustaw językowych, opracowanych w swoim czasie do spółki z p. Thuguttem.

Duże wrażenie zrobiło w kołach politycznych końcowe oświadczenie p. Grabskiego, który wyraził się nadzwyczajnie pochlebnie o sukcesach dyplomatycznych min. Skrzyńskiego, podkreślając przytem jego świetne przygotowanie dyplomatyczne i wielką zręczność polityczną.

Wrażenie odważnych słów p. St. Grabskiego jest tem większe, że, jak wiadomo, osoba p. Skrzyńskiego przez czas dłuższy była dla narodowej demokracji celem szczególnie gwałtownej nęchęci.

na rolnictwa i nieurodzaju. Jedynym lekarstwem jest tu pożyczka amerykańska. Pozwoli ona nam przetrzymać najcięższe miesiące. Premier zastrzegł się przeciw temu, jakoby pożyczka miała podtrzymać budżet, gdyż ten został opracowany bez pożyczki amerykańskiej. Pożyczka pójdzie na inwestycje. Bank Polski będzie skalę wydawania pieniędzy zwiększał. Dzięki pożyczce amer. nie mamy w kraju braku walut. — Pożyczka amer. została wpłaconą dolarami, a dolary te Bank Polski niejako kupił, rzucając na rynek złote polskie. Premier wyobraża sobie, że pożyczka amerykańska przyczyni się w bardzo znacznym stopniu do

złagodzenia bezrobocia.

Warsztaty pracy zostały prawie zupełnie i wszędzie uruchomione. Jeżeli więc istnieje bezrobocie, to dlatego, że warsztaty powołały do czynności mniej robotników, wykonując te same prace mniejszą ilością rąk. Trzeba stworzyć nowe warsztaty pracy, uruchomić roboty prywatne i państwowe. Rząd wydał kredyty i zarządzenia, aby samorzady rozpoczęły roboty.

Plany inwestycyjne w miastach są bardzo rozległe. Na G. Śląsku rząd przystąpi do budowy dworców kolejowych, oraz kolei do Poznania. Rozpocznie się ruch budowlany domów i mieszkań. Budować winny — zdaniem premiera — komitety miejskie.

Pożyczka amerykańska doprowadzając znaczną ilość pieniędzy na rynek krajowy,

obniża stopy procentowe, jest zapoczątkowaniem szeregu transakcji, które skończyć się muszą doprowadzeniem większych kapitałów obcych na nasz rynek.

20 milj. dolarów — poza przyznana pożyczka — otrzymała nasza

mięskie roboty inwestycyjne. Rząd budować będzie gmachy rządowe w stolicy, co jest pekąką koniecznością. Dalej rząd opracowuje projekt budowy rozmaitych gmachów, biur i urzędów na lat 15-cie.

Informacje p. premiera cechowała, jak zwykle, duży optymizm, a przytoczenie cyfr i dowodów działało przekonywująco.

OFIARA PADEREWSKIEGO NA ANG. INWALIDÓW.

London 22 marca. (Tel. G. L.) Prasa angielska stwierdza z zadowoleniem, że koncert Paderewskiego przyniosły Towarzystwu Inwalidów dochód w wysokości 15.000 funtów szterlingów.

Międzynarodowa Rada badań morza.

(;) Rada Ministrów upoważniła kierownika Min. wyznań rel. i ośw. publ. do oficjalnego przystąpienia w imieniu Polski do międzynarodowej rady badań morza („Conseil international pour l'exploration de la mer“).

Rada ta powstała przed 28 laty i ma na celu przeprowadzenie wspólnych naukowych badań morskich, które dla ż glugi międzynarodowej, łowiectwa morskiego i t. p. mają pierwszorzędne znaczenie. Należą do niej następujące państwa: Anglia, Belgja, Danja, Finlandja, Francja, Irlandja, Holandja, Norwegja, Portugalia, Hiszpanja i Szwecja. Opłacają one pewne składki roczne, z których największe płacą: Anglia, Francja i Hiszpanja (po 25.000 koron duńskich) Polska płacić będzie składkę roczną w wysokości 5.000 koron.

Początkowo główną rolę w radzie grały Niemcy, ale z początkiem wojny w r. 1914 z niej wystąpiły. Nie należy również do niej od roku 1916 Rosja. Obecnie aktualnym staje się znowu przystąpienie obydwu tych państw do rady. Dlatego specjalne zaczenie ma wcześniejsze przystąpienie Polski do rady, gdyż przyjęciu nowe o państwa decydują o należący do rady członkowie państwa.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIEM TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Stypendjum śp. Antoniego Lecha.

Lwów. 23. marca.

Nigdy nie umiera całkowicie człowiek, który nie żył wyłącznie dla siebie, którego ukochanie życia wyrażało się przedewszystkiem w ciągłym szlachetnym dążeniu, w nieustannym i niezmordowanym zbożnym trudzie, w gorącej miłości dla ludzi i prawdziwym upodobaniu czynienia dobrze. Śmierć takiej jednostki budzi obok głębokiego żalu natychmiastowy odruch w kierunku uwiecznienia jego imienia jakimś niezniszczalnym pomnikiem, któryby prowadził nadal zaczęte dzieło i działał w myśl tych samych ideałów, gdy nie stało człowieka.

Współpracownicy redakcji „Kurjera Lwowskiego“ przejęci najszczerzym żalem po śmierci dziejnego towarzysza pracy, zacnego kolegi i przyjaciela, postanowili uczcić Jego pamięć przez utworzenie fundacji imienia śp. Antoniego Lecha, której odsetki mają być użyte na stypendja dla niezamożnej młodzieży, pragnącej poświęcić się dziennikarstwu i publicystyce i kształcić się w tym kierunku w kraju lub zagranicą, przy czem pierwszeństwo będą miały dzieci dziennikarzy. Pomoc, udzielona młodym, zdolnym ludziom o szlachetnych aspiracjach i wzmoczenie w ten sposób dziennikarstwa polskiego jednostkami o wysokim poziomie wiedzy i wykształcenia fachowego, będzie najlepszym oddaniem hołdu ceniom zasłużonego pracownika, który był pięknym typem człowieka, co wyłącznie własną, uczciwą pracą i nauką umiał, mimo ciężkie warunki osiągnąć w społeczeństwie stanowisko, jakie zajmował i zyskał powszechne uznanie i szacunek.

Wzywamy zatem wszystkich, którzy znali, cenili i kochali śp. Antoniego Lecha, by zechcieli dopomóc w tem dziele i składaniem darów na rzecz wspomnianej fundacji przyczynili się do szybkiego zrealizowania tej myśli.

Dary na cel powyższy składać można w redakcji „Gazety Lwowskiej“ do dy. pozycji Kuratorjum, które wybrane będzie z ramienia Towarzystwa i Syndyka u Dziennikarzy Polskich we Lwowie.

PODZIĘKOWANIE.

Lwów. 23. marca.

Dotknięci bolesnym ciosem przez chorobę i śmierć naszego drogiego męża, ojca i brata, śp. Antoniego Lecha, doznałszy z wielu stron pomocy i współczucia w naszej bezgranicznej boleści. Uczuwamy zatem potrzebę wyrażenia z głębi serca płynącego podziękowania wszystkim, którzy spieszyli nam z pomocą, radą lub pocieszeniem, w pierwszym rządzie Wpp.: Prof. Drowi Sabatowskiemu, Prof. Drowi Węglowskiemu, Drowi Węglowskiej, oraz Drowi Unieszowskiemu; Wydziałowi i Członkom Stow. „Gwiazda“. Amat. O kiestrze tegoż Stow., Chótom. Ech“, „Drukarzy“ i „Bardu“, Wieleb. Duchowieństwu, Przedstawicielom Garnizonu lwowskiego, Tow. Dziennikarzy polskich i Syndykato- wi, wszystkim Stowarzyszeniom i Organizacjom, Przyjaciołom i znajomym, którzy wyrzili nam swe współczucie i wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi śp. Zmarłemu.

Rodzina.

